221402

G Ł O S
IASNIE WIELMOZNEGO
SZYMONA
GRZYBINSKIEGO
PISARZA ZIEMSKIEGO OWRUCKIEGO

Uprzywileiouanego, na Trybunał Koronny Prowincyi Małopolskiey z Woiewództwa Kijowskiego Deputata, Orderu Sgo STANISŁAWA Kawalera i od tegoż Trybunału Koronnego do NAYIASNIEYSZEGO KROLA IMCI Delegowanego — dnia 14 Maja 1792 Roku — w Warszawie.

MIANY



ODległa potomność dwie Epochy w Rzpltey Polskiey liczyć będzie Trybunałów, Król Batory dla zwiększenia Przywileiow Wolności sądowne w Senat, i Rycerstwo wlewaiąc pełnowładztwo pierwszym tych stał się ustanowicielem — Lecz za zmienną rzeczy koleią w ciągu dwóch wieków, iak się dobrego rządu zeszczętem wzruszyły fundamenta, a do Trybunałow wprowadzona intryga, i w całey budowie, i gmachu Państwa tak się znaczne porobiły rysy, że iuż Rzplta do rozwalin i gruzow zupełnie się nachiliła nawet, bytność iey z niesławą zatarta bydź miała. —

Tę nayżałośnieyszą Nieba w odwiecznym swym widoku Rzpltey Przewidziawszy postać, Ciebie NAYIASNIEYSZY STANISŁAWIE AUGUSCIE KROLU przepaścistym swoim Wyrokiem Naywyższa z litości przeznaczyła Opatrzność, abyś w takim nayokropnieyszym rzeczy położeniu mądrością twoią, która od iednego do drugiego brzegu osi Swiata iest rozniesiona, Naród Polski ratował — Ty NAYIASNIEYSZY KROLU w porze od Boga palcem pokazaney gdy ościenne Mocarstwa pożarem woyny zaięte były, od zgotowanych obalisk, i ułożonego rozbioru zasłoniłeś, do stałego doprowadzaiąc Rządu Woysko liczne, karne, i w sztuce waleczności wycwiczone zebrałeś, Skarb Rzpltey na wszystkie

A

wydarzenia doſtarczaiący obmyślił — Zeby zaś gruntowne dałeś ieſteſtwo Polſzcze, i z haniebney ią wyiął podległości, Prawa przyrodzenia, i Prawa Ludzkości wſkrzeſiłeś, chcąc nie tylko ieden Stan do kochania Oyczyzny, i Obrony oney mieć przywiązanym, lecz i drugi z upodlenia podnioſłeś, a nad Rolniczym Oycowſką zapewniłeś czułość i wſzyſtkim uſtawą dnia trzeciego Maja taką w Serca natchnąłeś miłość do tey ziemi Mieſzkańcóm, że kóżdy do ocalenia granic, i utrzymania świętośći tey Uſtawy Rządowey, z chęcią gotow krew wylać, duſzę wytchnąć — Ale NAYIASNIEYSZY PANIE, gdy tak ze wſzelkiego zrzodła wyſtawiaſz Polſkę potężną, i kwitnącą, ieſzcze aby iey trwałość była uwieczniona, nowym teraźnieyſzych Trybunałow ſtałeś ſię Twor-cą, i drugą onych podaieſz Epochę, znaiąc to dokładnie że, *Juſtitiâ ſtant Regna*, Możnowładztwu do gnębienia ſłabſzego tamę położyłeś, wſzelkie wpływy aryſtokracyi wſtrzymał, i zamknął, i tak doſkonałe we wſzyſtkim do prętkiey odebrania ſprawiedliwośći wynalazłeś ſrzodki, i uczynił rozporządzenie, iż kóżdy czyli przemocą, czyli pieniactwem, wydartą ſwoią odzyſka własność, kóżdy w poſiadaniu ſwego maiątku beśpiecznym i ſpokoynym zoſtanie — Na mocy tych Praw Trybunał Prowincyi Małopolſkiey w czaſie oznaczonym ſwoią otwieraiąc juryzdykcyą naypierwſzą zna powinność, Tobie NAYIASNIEYSZY KROLU naygłębſze oddać uſzanowanie, a żeś nie z prerogatyw ſwoich tey Magiſtraturze dla rozprzeſtrzenienia wolność uſtąpionych nie tylko nie uiął, lecz one pomnożył, Oraz Uſtawę Rządową dnia trzeciego Maja Roku upłynionego dla uſzczęśliwienia Polſkiego Kraiu utworzył, z nayczulſzą wdzięcznośćią naymilſze przez nas Dolegowanych u Tronu W.K.Mci: ſkłada dzięki, z tym zaręczeniem iż naypilniey we wſzyſtkim dopełniać ſwoich tak będzie Obowiązków, aby ta Magiſtratura w Sądownośći Namieſtnicza, zupełne przynioſła NAYIASNIEYSZEMU PANU, Radość, i ukontentowanie —

Aże ieſzcze względem niektórych okolicznośći Prawniczych Trybunał formą Sądowną nie ma ſobie danych prawideł, przeto, pokorne do NAYIASNIEYSZEGO PANA zanoſi Prozby, aby żądania te Troſkliwośćią W.K.Mci: iako Naywyżſzego w Narodzie Sędziego, i nayſtarownieyſzego o ſprawiedliwość Oyca Oyczyzny, ułatwione zoſtały —
